

Wychodził we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pismo ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety a Dodatkiem Rozmaitości na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 ar. 28 kr., na pocztamtach lwowskich 5 ar. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 ar. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartałna.

# G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/4 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na awersyjny druk obrachowane miejsca są. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

**Wtorek**

N<sup>ro</sup> 7.

17. stycznia 1843.

## Przegląd artykułów.

**Wiadomości krajowe:** Z Wiednia.

**Wiadomości zagraniczne:** Hiszpanija: Ministrowie oświadczają się przeciw rozwiązaniu Korteżów. — Stan Barcelony.

**Anglija:** Pokój z Chinami potwierdzony i podpisany.

**Francya:** Powinszowania Nowego Roku. — Mowa Arcybiskupa paryżskiego. — Mowa hrabiego Appony. — Odpowiedź Króla. — Mowa z tronu. — Jenerał Bugeaud.

**Szwecyja i Norwegija:** Zmiana w ministerjum.

**Włoszczyzna:** Jérzy Bibesko mianowany Hospodarem włoskim.

**Rossyja:** Hrabia Ogiński.

**Nowiny.**

**Teatr polski.**

**Wiadomości handlowe i przemysłowe:** Z Jarosławia. — Z Nowego Sącza. — Z Ołomuńca.

**Dodatek nadzwyczajny:** Towarzystwo dobroczynności.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Jego c. k. Mość raczył najłaskawiej przesłać następujący najwyższy gabinetowy list do prezydenta powszechnej kamery nadwornej i dotychczasowego skarbnika cesarsko-austryjackiego orderu Leopolda, barona Kúbeck:

»Rochany baronie Kúbeck!

»W dowód Mego zadowolenia z Twoich dotychczasowych dla Muie położonych zasług, »nadaje Ci wielki krzyż orderu Leopolda, i »mianuję Cię oraz kanclerzem tegoż orderu; »z którego powodu za jednym razem wydaję do kancelaryi orderu potrzebne rozporządzenie.«

Wiedeń dnia 5. stycznia 1843.

Ferdynand m. p.

Nowo-mianowany kanclérz orderu Leopolda

złożył w tym charakterze przysięgę dnia 6go stycznia b. r. w ręce Jego c. k. Mości.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 27. grudnia. Obecni tu ministrowie oświadczyli się przeciw postanowieniu Rejenta, aby rozwiązać Kortezy; — przeto, jak się zdaje, rozstrzygnięcie tej kwestyi aż do przybycia Rejenta zawieszono będzie. *Constitucional* pod dniem 25. grudnia r. z. donosi z Barcelony, że konsul Królowej w Perpignan zażądał instrukcyj pod względem powstańców barcelońskich i pięciu członków doradczej junty, ponieważ się niektórzy z nich o paszporty w głąb Francyi, a drudzy do Hiszpanii upominali. Rejent kazał odpowiedzieć, że wszyscy ci członkowie, równie jak i ci wszyscy, którzy mieli udział w powstaniu barcelońskiem, już tém samém utracili wszelkie prawa i względy, których więcej używać im nie wolno, i że im powrót do Hiszpanii tylko wtedy pozwolony być może, gdy na granicy jako jeńcy stawici się będą, aby się przed sądem z swego postępowania w tych wypadkach usprawiedliwili.

Z powodu Świąt Bożego Narodzenia wypłacono wojsku za miesiąc żołd zaległy. Żadnemu mężczyźnie pleci mieszkańcowi nie wolno opuścić Barcelony, a nawet damy potrzebują dwóch poręczycieli dla otrzymania paszportu. — O procedurze sądu wojennego opowiadają straszne rzeczy: 21 osób razem miały tylko jednego obrońcę; na trzynaście z tych wydano wyrok śmierci. Osoby te śpiąc, szły na miejsce trawienia, a gdy przechodząc ujrzały karawan, na którym miano uprzętać ich ciała, zaczęły *Requiem* śpiewać.

Pod względem postępowania francuzkiego konsula podczas rokoshu w Barcelonie, zawiera *Journal des Debats* następujące oświadczenie pewnego Hiszpana, który właśnie co



przybył z Katalonii i zapewnia, że jest przyjacielem Rejenta: »Że konsul francuzki« mówi tenże »w sprzeczności z konsulem angielskim przyjął na pokład francuzkiego okrętu przewoźców rokoszu, za to mu największa wdzięczność przynależy; bo gdyby im wszyscy byli drogę do ucieczki odcieśli, tedy rokoszanie byliby podobnie jak niegdy Saragossa i Lugdun z rozpaczliwą odwagą placu dostali, a w długim oporze byliby może cały naród do powstania przeciw Esparterowi nakłonili.«

Z nad granicy hiszpańskiej pod dniem 25. grudnia donoszą: »Miastru Barcelonie zezwolono ośm dni na repartycję kontrybucyi; koncesyja ta nie była łaską, lecz potrzebą; opór obywateli miasta wzbudzał obawę w główniej kwatérze; przyjaciele rządu postanowili podać prośbę, by pomienioną kontrybucję o 5,000,000 franków zmniejszono; pozostałych 2,500,000 franków mają uzbierać od obywateli w miarę czynszu pobieranego od pomieszkania. — W Geronie panował ciągle teroryzm. Z Figueras wiele osób umknęło w góry. Brygadyjera Castro, który kapitulował w twierdzy Atarazanas, uwięziono w Geronie i zawieziono do Barcelony.

Z Paryża dnia 4. stycznia. Administracyja nowego jeneralnego kapitana Katalonii zaczyna bardzo pomyślny wpływ wywierać w Barcelonie. Jeneral Seoane przyjął z wszelkimi oznakami życzliwości deputacyję miejską i mówił do niej z wyrazem prawdziwego pojednania; słowem, jeneral Seoane zaraz przy pierwszym wstępie wzbudził zaufanie i w ogóle sprawił korzystne wrażenie. Rękodzielnicy zaczynają znowu krzątać się w Barcelonie, zbiegli mieszkańcy wracają gromadami, miaso odzyskuje znowu swoją dawną fizjonomiję. Uwięzionych w cytadeli po większej części wypuszczono na wolność. Nie słychać już o nowych uwięzieniach, i już nie obawiają się nowych wyroków śmierci.

Jeneral Seoane przyjmował z wielkiem wyszczególnieniem francuzkiego konsula pana Lesseps. Rząd hiszpański zdaje się uznawać, że mu niejakię zadosyć-uczynienie jest winien.

## Wielka Brytania i Irlandyja.

Z Londynu dnia 30. grudnia. Gazeta *Times* z dnia wczorajszego zawiera publiczne przywrócenie honoru Francyi pod względem najnowszych wypadków w Hiszpanii. I tak przyznaje też gazeta, że francuzki konsul nie namawiał wojska twierdzy Atarazanas do kapitulacyi, że przewodzcom powstania nie po-

zwalał z okrętów znowu na ląd wysiadać, że doniesienie o córkach van Halena unieważnił ich ojciec listem, w którym panu Lesseps swoje podziękowanie wyraził i t. d. Z tém odwołaniem połączone są zarzuty przeciw dziennikowi *Morning-Chronicle*, który bardzo chętnie fałszywe wiadomości o Hiszpanii rozsiewa, tudzież wyświecenie angielskiej polityki pod względem tegoż kraju. Anglija wspierała Espartera, ponieważ rejencyję jego uważała jako istotnie potrzebną dla bezpieczeństwa tronu, dla spokojności hiszpańskiego narodu i utrzymania przyjacielskich stosunków między obudwoma krajami; nakoniec ponieważ życzy sobie, aby w gabinecie hiszpańskim zasady szczerzej prawdy i sprawiedliwości panowały. Anglija nie myśli ani pozyskać przeważnego wpływu na tę półwypę, ani też domniemywanym planom Francyi podstępny opór stawiać, chce ona swém sprzymierzem tylko nierozsądną poradę wewnątrz kraju i zaczepkę z zagranicą uchylić.

Dziennik *Standard* donosi, że zaraz na początku tegorocznych posiedzeń przedłożony będzie parlamentowi bil do podpisania zawartego między Austryją, Angliją, Prusami i Rosyją traktatu, który się dotyczy przytłumienia handlu niewolnikami.

Niektóre pisma publiczne poczytały to rządowi za naganę, iż nie kazał odprawić publicznego nabożeństwa za pomyślnie zawarcie traktatu pokoju z Chinami. Lecz dziennik *Standard* zamieścił list, w którym zawarta jest ta uwaga, że traktat pokoju z Chinami jeszcze nie jest z obu stron ratyfikowany, a przeto za zupełnie zawarty uważanym być nie może.

*Observer* donosi, że w poniedziałek w obecności lorda kanclérza w jego mieszkaniu wyciśnięto na zawartym z Chinami traktacie wielką pieczęć państwa, poczem takowy przesłano do ministerjum wojny, które go do Chin odeszła. Pomieniona pieczęć znajduje się w srebrnej puszcze, jednakże wątpię, aby się ta pieczęć nieuszkodzona do Chin dostała, gdyż doświadczenie nauczyło, że materyjał użyty do pieczętowania dla miękkości swojej nawet podróży z Londynu do Szkocyi wytrzymać nie może. Cały traktat razem z puszką na pieczęć zamknięto w szkatułę, która szkarłatnym aksamitem jest powleczone.

Podług *Hampshire Telegraph* flota angielska złożona jest obecnie z 234 okrętów różnej wielkości o 3890 działach, co wynosi niemal 670 dział mniej niż w przeszłym roku; podobnież jest teraz mniej 7000 majtków w służbie. Na morzu jest 18 okrętów liniowych i 32 fregat,



właściwie 7, a 5 mniej niż w przeszłym roku, 39 sloopów, 1 mniej, 36 pomniejszych okrętów, 19 mniej niż w przeszłym roku; 64 statków parowych, 4 więcej niż w przeszłym roku.

— dnia 3. stycznia. *Observer* robi włoński i domniemywania o polityce ministerjalnej w następującem posiedzeniu: Sir R. Peel nie może jeszcze zdecydować się, jak daleko na następujących posiedzeniach koncesyje wolności handlu posunąć ma, lub czy za monopolistami oświadczyć się mu wypada. Badat sposób myślenia naczelników torysowskich, lecz zupełnie zadowolającej odpowiedzi nie otrzymał. Życzymy mu, aby dobrą obrał drogę, a będzie mógł być pewnym pomocy whigów. Ostatnia, pewna nadzieja polega bez wątpienia na narodzie całym. Niech tylko usiłuje czyn spełnić, zachowa jedność, a nie potrzebuje się nikogo obawiać.

*Inverness Courier*, podług listu angielskiego pełnomocnika w Chinach, Sir Henry Pottingera od jednego ze swych przyjaciół w Anglii, donosi o szczegółach, o których w dotychczasowych doniesieniach z Azji nie nadmieniano. I tak Sir Henry donosi, że żołnierze tatarsey stanowią najbitniejsze wojsko azyjatyckie, atoli częścią ich własne przesady a częścią nieprzebragana nienawiść ludności chińskiej były powodem, że często przeciw własnemu interesowi działali. Tatarzynowi, który wystąpi do boju nie innego nie pozostaje, jak tylko zwyciężyć albo umrzeć; bo skoro z pola bitwy ucieknę, wpadają nań Chińczykowie skrytobójczym sposobem i odbierają mu życie. Przejęci tém przekonaniem mieszkańcy tatarskiego powiatu nad rzeką Kanton, za zbliżeniem się nieprzyjaciela, zabijali swe własne żony i dzieci, a potem odbierali sobie życie, by niewpaść w ręce pogardzanych Chińczyków. Dla tego jeszcze okropniejszy widok niż pole bitwy, przedstawiały ich pomieszkania, gdy Anglicy do nich wstępowali, i najtwardszego serca żołnierze życzyli sobie, aby się jak najprędzej ukończyła ta wojna, z którą taka rzeź była połączona.

Diennik *Sun* obliczył, że gdyby handel opium w Chinach zupełnie ustał, angielscy kupecy mieliby na tém rocznej straty 15 do 16 milionów dolarów, nie licząc w to innych strat, jakieby producenci na pogranicznych wyspach ponieśli.

## Francyja.

Dnia 31. grudnia przyjmował Król arcybiskupa paryzkiego, który mu na czele duchowieństwa złożył życzenia Nowego roku. — Po-

mieniony arcybiskup miał do Króla następującą przemowę: »*Sire!* Składamy Ci najszczersze życzenia o długoletnie życie, które dla Francyi drogim i nieocenionem się stało. — Prosimy Boga, aby do dni, które tak często ochraniał, mniej smutne, a długie dni dwóch pokoleń przyczynić raczył; *dies super dies Regis adjicies, et annos ejus in diem generationis et generationis.* (Psalm 60.) — Oby te dni szczęśliwe były! szczęśliwe dla Twojej dostojnej familii, szczęśliwe dla senatu, szczęśliwe dla religii! Religija wdzięczna za dobrodziejstwo, które jej wyświadczyłeś, ma jeszcze niektóre życzenia; ale żadne z tych nie jest takiem, któregoby spełnienie nie przyczyniło się do uszczęśliwienia naszej ojczyzny. Racz łaskawie przyjąć *Sire*, to pełno uszanowania wynurzenie naszych uczuć i uwielbienia.« — Król odpowiedział: »W nieszczęściu, które tak »rogo Mnie dotknęło, jedną z najslodszych dla »Mnie pociech była ta, że trunnę syna, którego opłakuję, modły religii i jednogłośne żale »duchowieństwa otaczały. Mam się za szczęśliwego... (jeżeli Mi jeszcze wolno użyć tego »wyrazu), że Mi się wydarza sposobność okaza- »nia duchowieństwu paryskiemu i szanownemu »jego przełożonemu, jak mocno te pobożne »świadcstwa Mnie wzruszyły, jakoż osobę Moję, »familiję i Francyję polecam na nowo modłom »Wpanów.«

Z Paryża dnia 2. stycznia. Wczoraj, jako w dniu Nowego roku, przyjmował Król ciało dyplomatyczne, deputacje izby parów, i gmin, i deputacje urzędów cywilnych i wojskowych. Austryjacki poseł hrabia Appony miał w imieniu ciała dyplomatycznego następującą przemowę do Króla:

»*Sire!* Jestem szczęśliwy, iż znowu mi polecono złożyć W. K. Mości hołdy i życzenia ciała dyplomatycznego. Smutne przypomnienia połączone z rokiem upłynionym. Śród tylu ubolewań, Opatrzność powołała do siebie osoby, które sprawiały radość i nadzieję, które dla kraju tego były rękojmią porządku i pokoju. Z całego serca i my przyłączamy się do tego współudziału, jaki Tobie *Sire*, z powodu tak smutnego zdarzenia ze wszystkich stron okazywano. Racz *Sire* przyjąć wyrazy czci jako i życzenia nasze za Twoją i Twojej dostojnej Rodziny pomyślność. Pokój, który tak szczęśliwie trwa, a którego utrzymanie jest przedmiotem usiłowań wszystkich gabinetów, ustala się coraz mocniej samą swoją trwałością, gdyż z każdym dniem uczą się narody coraz lepiej poznawać dobrodziejstwa pokoju. O gdyby jeszcze długą Europą go zachowała, a Francyja



jeszcze długo cieszyła się nim pod rządem W. K. Mości.<sup>a</sup>

Król odpowiedział: »Jestem żywo przejęty udziałem, jaki wszyscy monarchowie, których w panowie reprezentantami jesteście, w mojej niewynagrodzonej stracie Mi okazują. Korzystam dziś z sposobności, aby Wpanom powtórzyć, o ile dawane Mi dowody cenić umiem. Gdybym Ja i Moja rodzina mogli znaleźć jaką pociechę, szukalibyśmy ją w manifestacjach, któremi cała Francja nas otoczyła, jako też w powszechnym sposobie myślenia, który ze wsząd się objawiał, aby zapobiedz skutkom, jakie nasze nieszczęście na przyszłość obawiać się kazalo. To wszystko napelnia Mnie ufnością, iż Opatrzność i nadal Naszym usiłowniom pobłogosławi, aby zachować pokój powszechny, który dotychczas dobrem porozumieniem się między monarchami się utrzymuje. Z żywym uczuciem przyjmuję życzenia złożone Mi w imieniu ciała dyplomatycznego. Składam Mu dzięki w imieniu Królowej i całej rodziny Mojej i z radością słyszę te życzenia z ust Twoich.«

Pan Pasquier, kanclerz Francji i prezydent izby parów, równie jak i pan Sauzet, prezydent izby deputowanych, dotknęli w swęj przemowie także smutnego przypadku z d. 13. lipca, nie więcęć nad to nie powiedziawszy uwagi godnego. Król odpowiedział na te mowy z właściwą mu, podziwienią godną przytomnością umysłu, i siłą moralną. Tylko gdy mówił o śmierci księcia Orleańskiego, wtenczas prze-magała boleść ojca, mówił wzruszonym, cichszym głosem. Królowa była obecna przy wszystkich odwidziach — zachowała przez cały czas spokojny umysł i ową ufność, która jedynie jest owocem najgłębszego religijnego uczucia. Tylko śród przemowy prezydenta izby deputowanych była tak wzruszoną, iż łzy ocięrad musiała.

— dnia 3. stycznia. Ważnaby to było wiadomością, gdyby się potwierdziło, iż minister marynarki żądać będzie od izb osobnego kredytu trzech milionów, aby mógł pomnożyć liczbę francuzkich okrętów, krążących na brzegach Afryki — tak aby liczbie angielskich wyrównała. Obadwa gabinety, londyński i paryski, miały się na ten cel ułożyć dobrowolnie, iż punkt traktatu z roku 1831, iż Anglikom wolno dwa razy więcęć trzymać okrętów krążących, został usunięty. Tym sposobem główne trudności w traktacie przetrząsania okrętów, które były jabłkiem niezgody, zostałyby pominięte. Za otwarciem izb francuzkich, i an-

gielskiego parlamentu pewniejszą poweźmiemy wiadomość.

— dnia 4. stycznia. Wczoraj zgromadziła się rada mieisteryjalna na pierwsze odczytanie ułożonej przez panów Guizot i Villmain mowy z tronu. Paragraf dotyczący się spraw zagranicznych wywołać miał żywe rozprawy, gdyż kilku członków gabinetu żądało, aby w mowie z tronu o Hiszpanii zamilczano, a panowie Duchatel i Teste byli przeciwnego zdania. Nareszcie zgodzono się na to, aby o tej sprawie tylko pokrótce namieniono. Utrzymują, że debaty nad niektórymi paragrafami były tak zacięte, iż minister robót publicznych, pan Teste miał się udać wieczór do Króla z prośbą, aby go od urzędu uwolnił; wszelkie usiłowania, aby odmienić swój zamiysł, były nadaremne. Zapewniają, że marszałek Soult kazal z tego powodu prosić do siebie pana Legrand, podsekretarza stanu w ministerjum robót publicznych, i zaproponował mu, by aż do ukończenia rozpraw nad adresem tymczasowie przyjął urząd w ministerjum robót publicznych. Wiadomo, że pan Legrand już dawniej oświadczył, iż za żadną cenę nie chce być ministrem, jednakże sądzą, że przywrócenie ministrów stanu może odmienić w tej mierze jego zdanie.

W dzień otwarcia izb wszystkie koszary stolicy będą zaopatrzone amunicją; podobnież i policja nadzwyczajnych środków przezorności użyje.

Zawsze jeszcze słyhać o uchyleniu się z swych posad admirała Duperre i pana Teste, ministra robót publicznych. Zresztą ministerjum nie doznałoby przez to istotnej zmiany, a nawet nie trudnoby było wynaleźć na ich miejsce zastępców; jakoż nadmieniali już o jenerale Mackau dla ministerjum marynarki i o panu Legrand, jeneralnym dyrektorze mostów i gościńców, dla ministerjum robót publicznych.

*Journal des Debats* tudzież inne dzienniki ministerjalne nie zawierają jeszcze ani słowa co się dotyczy rozgłoszonej wczoraj po wielu pismach pogłoski o odwołaniu jenerala Bugeaud z Algieru. Jednakże *Constitutionnel* z dnia dzisiejszego donosi, że złożenie z urzędu jeneralnego gubernatora Algieru w samej rzeczy w radzie ministrów proponowano, jednakże sprawę tę odłożono na bok, a prezydent rady marszałek Soult ograniczył się na tych słowach, iż poszle do jeneralnego gubernatora ostrą depeszę, w której mu ściśle przestrzeganie regulaminu przypomni.



## Szwecyja i Norwegija.

Z Sztokholmu dnia 30go grudnia. W ministeryjum następujące zasły zmiany. Ministrem spraw zagranicznych mianowany pan A. E. Jhre, ministrem spraw duchowieństwa biskup J. Heurlin a ministrem finansów pan S. A. Munthe.

## Rossyja.

Z Petersburga dnia 29go grudnia: Hrabia Ireneusz Ogiński, ze względu na tę okoliczność, że będąc niewinnym długi czas zostawał pod śledztwem, w przeciagu kilku dni mianowany został radcą dworu, następnie radcą kolegialnym, i nakoniec otrzymał godność szambelana J. C. Mości; w ogłoszeniu atoli o tym wypadku wyraźnie jest zastrzeżone, że przykład ten nie może służyć za zasadę w innych zdarzeniach.

## Wołoszczyzna.

Podług listów z Bukarestu pod dniem 2gim stycznia został Józef Bibesko większością głosów Hospodarem Wołoszczyzny. (Gaz. Wiéd.)

## N O W I N Y.

W niedzielę d. 15. t. m. odbyła się w sali miejskiej strzelnicy próba muzyczna tańców na tegoroczny karnawał przez p. Wincencego Danka ułożonych. Liczne zgromadzona publiczność przyjęła z oklaskami te nowe — i w tym roku do najlepszych należące — płody muzyczne, które właśnie też wyszły w księgni Millikowskiego, pod tytułem: *Le nouvelle Aurore boreale*. Zbiór ten przypisany od kompozytora bratu swemu p. Stanisławowi Danek, obejmuje polonez, 6 mazurów i 6 kadryłów.

Zachęcony udziałem, jakiego od kilku lat doznawały na korzyść sal ochrony dawane bale maskowe, przedsięwziął powszechnie szanowany fundator tych zakładów i w tym roku urządzić bardzo świetny wielki bal maskowy połączone z loteryją. Reduta ta dana będzie na dniu 22. stycznia w nowym teatrze przy bardzo rzęsiśtem oświetleniu i nowém udekorowaniu sali. Przed północą rozpocznie się umyślnie na ten cel urządzony festyn karnawałowy moguncki długim pochodem masek, podczas którego wykonane będą rozmaite tańce przy towarzyszeniu umyślnie na ten cel utworzonej muzyki. Po północy nastąpi ciągnięcie loteryi złożonej z 78 losów wygrywających rozmaite złote srebrne i inne sprzęty.

Piszą nam z Białej pod dniem 13. stycznia

1843 iż tam przez dni kilka wielkie panowały burze, które 12go wieczór najmocniej się srożyły. — Wieczorem tegoż samego dnia w kilka minut po ósmiej godzinie dało się uczuć trzęsienie ziemi — w tym czasie runął jednego domu mur przedziałowy. O jedynastej nastąpiło powtórne jeszcze mocniejsze trzęsienie ziemi. Kilka domów porysowało się. Po czwartej zrana uśmierzyła się burza, a od tego czasu barometr szedł w górę. — Od wczoraj rano do wieczora spadł znowu na wiedeński cal niżej burzy. Przed południem zaczął deszcz padać.

Tegoż dnia wybuchnął w témże mieście ogień w foluszu na przedmieściu komorowickiem i pochłoniął tenże folusz, obok stojącą fabrykę sukna Schultza i Synów, niemniej farbiarnię i kilka przyległych budynków.

(Nadestane.)

## Teatr polski.

W poniedziałek d. 9. stycznia przedstawiono komedyję: *Machina szachowa*. Kto natém przedstawieniu nie był, niechże żałuje, że omiął sposobność przypatrzenia się mistrzowskiemu oddaniu ról niektórych artystów naszych. Główną rolę tej komedyi oddał p. Dawson, w której niedawno widzieliśmy p. Löwe na scenie niemieckiej. Trzeba mu było przyjąć charakter owego młodzieńca, co to jak mówią: »wszędzie za nim złote wierzyby rosną«. P. Dawson pojął jak najdokładniej rolę swoją. Jego postawa, ruch, wymowa, żywość, zwinność i udana zalotność, wszystko przemawiało za tém, iż p. Dawson jest jedynym w podobnych rolach, i mało kto wyrówna mu w tym względzie. Publiczność okrywała go za każdym aktem oklaskami. Pp. Kamińska i Rudkiewiczowa nie dały niczém sławy swojej przećmić. Muszę wspomnieć, że panna Radowska w niczém nie odpowiedziała swojej dość ważnej roli, mimowolnie przypominając ów automat Duchenińskiego, którego jednostajność widzisz ciągle, chociażby go i na kółkach poruszała. Przecież miłość, obawa, wzgarda, prześtrach, radość wyraża się na twarzy, w ruchach, same słowa nie starzą na oddanie wewnętrznej walki. Na pochwalną wzmiankę zasługują także pp. Nowakowski i Starzewski.

M. L. ....

## WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnej.)

Z Nowego Sącza d. 8. Stycznia. W tym roku interesa konieczne niepomyślny wzięły



obrót. Potwierdzało się bowiem, iż nasienia tego w Anglii wiele zebrano; — Francya mając także obfite zbiory znaczną ilość tego produktu Anglii dostarcza, przezco w Hamburgu, dokąd nasze wysyłki dla zamorskiej potrzeby wychodziły, ceny bardzo nisko stoją. — Dzisiaj płacą tutaj za korzec bardzo pięknego i dobrze wyczyszczonego koniczu po 24 zr.. Skoro tylko producenci więcej go namłocą, do czego dotąd mrozów brakowało, i pozbyć będą zmuszeni, cena dzisiejsza niebawem znacznie spaść musi. Na odstawy późniejsze nikt nie kupuje.

Na większe partyje wódki nie ma odbytu, w małych partyjach na miejscową potrzebę dają za garniec okowity 30stopniowej 24 kr. a szumowej 20stopniowej po 17 kr. m. k. — Za korzec pszenicy pięknej płacono na ostatnim tygodniowym targu 3 zr. 12 kr., żyta 2 zr. 18 kr., jęczmienia 1 zr. 48 kr., owsa 1 zr. 6 kr., ziemniaków 24 kr. m. k., — z czém równie tylko na miejscowe zużycie ograniczeni jesteście.

*Z Jarostawia dnia 12. stycznia.* Wciąż jeszcze pochmurno na naszym horyzoncie handlowym; trudno zatem było donosić pierwój o czynnościach w handlu i o cenach produktów więcej nominalność, jak prawdziwą existencyję za sobą dotąd mających. Lecz jesteśmy i w tej chwili, ceny zboża na słabej tylko podstawie, to jest, na konsumcyi własnych młynów spoczywają. Że c. k. konnica owies a browary jęczmienia biorą, możeż to się zwąć handlem. Dopóki w Gdańsku źle, dopóty i u nas smutno, a do pomyślniej zmiany mało nadziei, gdy Anglija z własnych zbiorów ma chleba dosyć, chociaż nieco drogiego. — Pszenicę płać tu u nas teraz według jakości od 6 zr. do 6 zr. 30 kr. korzec, żyto 3 zr. 15 kr., jęczmień 3 zr. 45 kr., groch 4 zr., hreczkę 4 zr., owies 2 zr. 15 kr. do 2 zr. 30 kr. w. w. Utrzymują tu niektórzy spekulanci, iż kupując pszenicę po tak niskiej cenie, nie traconoby na niej na teraźniejszym targu w Gdańsku, dla tego też może choć jaki taki pokup jeszcze do wiosny się zawiąże.

O koniczyźnie powiem, że tak jakby jej nikt nie znał, nikt o nie nie zapytał. Po 22 zr. m. k. z za korzec, kupca nie ma.

Rmin i koper włoski zakupowano po 6 zr. do 6 zr. 30 kr. m. k. cetnar, wysyłając je do Berna i Wiednia w komis; lecz sprzedaż tamieczna nie przyniosła zysku.

Okowita idzie też bardzo opieszale w han-

del do Wiednia; dostawom zakontraktowanych dotąd partyi kładą wiedeńscy przedsiębiorcy tysiączne trudności, już to w wypłatach i już też przy odbieraniu w potrącaniu na stopniach mocy, lecz nie dla tego żeby ugody były wysoko porobione, ale więcej że z razu za wiele nawieziono bez poprzednich obstalunków, co cenę niża, a do czego wiedeńscy kupcy właściwie dążą, i dla tego też pierwszych sprzedawców uciskają. — Okowitę 30stopniową można u nas dziś po 18 do 20 kr. m. k. garniec nabywać.

Wełna jest poszukiwana lecz tylko po cenach dawniejszych, to jest po 72 zr. za cetnar cienkiej, a po 60 do 65 zr. m. k. podlejszej według jakości. — Zapasy wełny po folwarkach są rzadkie.

Woły, nie bardzo w Ołomuńcu i Wiedniu, popłacające, korzystniej sprzedawają się nastajniach rzeźnikom okolicznym na potrzebę miejscową, wprzecięciu płacono od 65 do 75 zr. m. k. za parę.

Miodu przaśnego ogrodowego 16 zr. do 16 zr. 15 kr. m. k. cetnar. — Len dobrze wypędzyczny idzie po 16 zr. do 16 zr. 30 kr. m. k. cetnar. — Masło solone w beczkach 20 zr. m. k. cetnar, po tej cenie ma pokup do Białej i Wiednia. — Łój topiony 21 zr. m. k. cetnar. — Wosk żółty według jakości od 80 zr. do 83 zr. za cetnar.

#### *Ołomuniec. Targ na woły dnia 11. stycznia.*

Mimo złych dróg, przypędzono na nasz dzisiejszy targ 461 wołów, atoli w samych małych partyjach i wcale mierniej jakości. Targ odbył się dość żwawo, tak, iż do południa mało co zostało. Ceny były wartości odpowiednie, Największa część sprzedanych wołów poszła do Berna.

Przed targiem, wprost z drogi nie poszło nic wołów do Wiednia. Dzisiaj zaś puszczono z Lipnika do Wiednia koleją żelazną 240 wołów, już przed 4 tygodniami sprzedanych; właścicielem tych wołów jest Ma dr z y k z Cieszyna: ugodził on się za parę ważących 12 i pół cetnarów po 41 zr. 30 kr. w. w. od cetnara. Również wysyłają koleją żelazną do Wiednia: Nowak z Białej 108 wołów i Buzak z Mistka 63 wołów, na które ugoda dopiero na miejscu ma być zrobiona. I te dwie partyje mają być dobrej jakości.

Na przyszły targ spodziewamy się do 400 wołów.



Dodatek nadzwyczajny do Nru 7. Gazety Lwowskiej.

## UWIADOMIENIE

O STANIE

LWOWSKIEGO

# TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI, POD OPIEKĄ DAM, O JEGO PRZYCHODACH I WYDATKACH DO KONCA ROKU 1842.

**W** dopełnieniu §§. 16. i 17. ustaw Lwowskiego Towarzystwa Dobroczynności pod opieką Dam z dnia 29. kwietnia r. 1840, i z odniesieniem się do sprawozdania umieszczonego w »Gazecie Lwowskiej« Nro. 8. z roku 1842, podaje się do wiadomości powszechnej, następujące doniesienie o stanie tegoż Towarzystwa, o jego przychodach i wydatkach za czas od 1go stycznia do 31go grudnia r. 1842.

Na dniu 31 grudnia r. 1841 Towarzystwo liczyło w swoim gronie 111 członków, prócz Przełożonej i sześciu Dam wydziału.

Z końcem roku 1842 był stan Towarzystwa następujący:

**Protektor Towarzystwa:**

Jego Królewiczońska Mość najdostojniejszy Arcyksiąże Austryjacko-Esteński Ferdynand Karol, cywilny i wojskowy jenerałny Gubernator Królestw Galicyi i Lodomeryi i t. d.

**Przełożona Towarzystwa:**

Baronowa Dorota Krieg de Hochfelden.

**Damy wydziału:**

Księżna Helena Ponińska.

Hr. Zuzanna Ożarowska.

Karolina Gorajska.

Hr. Julija Krasicka.

Ludwika Bobowska.

Antonia Zaleska.

Członkowie tego Towarzystwa podług porządku alfabetycznego, prócz wyżej wyrażonych, są następujący:

1. Hr. Klementyna Althann.
2. Rozalija Antoniewiczowa.

3. Elżbieta Baczynska.
4. Emilija Bartmańska.
5. Hr. Emilija Baworowska.
6. Hr. Antonija Bąkowska.
7. Hr. Julija Bąkowska.
8. Hr. Teresa Bobrowska.
9. Wiktoryja Bochanowa.
10. Teodora Bogdanowiczowa.
11. Józefa Brandys.
12. Karolina Bratkowska,
13. Hr. Brzostowska z hrabiów Krasickich.
14. Hr. Ludwika Bulgarini.
15. Hr. Wanda Caboga.
16. Augusta Christiani.
17. Franciszkowa Cywińska.
18. Hr. Aniela Czacka.
19. Maryja Czarkowska.
20. Anna Dąbska.
21. Anna D'Elle Vaux.
22. Hr. Maryja Desfours.
23. Aniela Drzewiecka.
24. Hr. Klaudya Dzieduszycka.
25. Teresa Eder.
26. Maryja Eminger.
27. Anna Ettmayer.
28. Hr. Sewerynowa Fredrowa.
29. Hr. Alexandrowa Fredrowa.
30. Hr. Edwardowa Fredrowa.
31. Hr. Henrykowa Fredrowa.
32. Hr. Kordula Fredrowa.
33. Anna Głogowska.
34. Julija Głogowska.
35. Henryka Górka.



36. Baronowa Klementyna Hagen.
37. Karolina Hartmann.
38. Maryja Hausner.
39. Teresa Hausner.
40. Teresa Home.
41. Alexandra Hoszowska.
42. Hr. Izabela Humnicka.
43. Hr. Róża Humnicka.
44. Księżna Karolowa Jabłonowska.
45. Józefa Jabłonowska.
46. Eukreta Janiszewska.
47. Baronowa Anna Jetzer.
48. Magdalena Jürgas.
49. Baronowa Romanowa Karnicka.
50. Baronowa Kajetanowa Karnicka.
51. Hr. Julija Karśnicka.
52. Hr. Franciszka Karwicka.
53. Hr. Karolina Kesselstatt.
54. Ludwika Kirschner.
55. Teresa Kobylecka.
56. Joanna Komarnicka.
57. Hr. Cyprianowa Komorowska.
58. Hr. Alexandrowa Krasicka.
59. Hr. Kazimierzowa Krasicka.
60. Hr. Maciejowa Krasicka.
61. Hr. Edmundowa Krasicka.
62. Katarzyna Kratter.
63. Ludwika Kratter.
64. Maryja Kratter.
65. Ludwika Krep.
66. Felicyja Lambert.
67. Hr. Melanija Lewicka.
68. Paulina Lewicka.
69. Katarzyna Lewińska.
70. Księżna Honoryna Liechtenstein.
71. Księżna Jęrzowa Lubomirska.
72. Księżna Adamowa Lubomirska.
73. Księżna Henrykowa Lubomirska.
74. Hr. Aniela Łosiowa.
75. Józefa Milbacher.
76. Hr. Helena Mniszkowa.
77. Maryja Mochnačka.
78. Hr. Teofila Moszyńska.
79. Henryka Olszewska.
80. Henryka Pawlikowska.
81. Laura Pawlikowska.
82. Franciszka Piller.
83. Julija Piskiewiczowa.
84. Amelija Poliwczyńska.
85. Hr. Alfredowa Potocka.
86. Hr. Adamowa Potocka.
87. Katarzyna Przybylska.
88. Hr. Anna Revertera.
89. Maryja Rodakowska.
90. Albina Romaszkanowa.
91. Katarzyna Romaszkanowa.

92. Rosnowska.
93. Zofija Rulikowska.
94. Księżna Iza Sanguszkowa.
95. Księżna Jadwiga Sapieżyna.
96. Hr. Olimpija Siemińska.
97. Magdalena Skolimowska.
98. Hr. Tekla Stadnicka.
99. Hr. Leopoldowa Starzeńska.
100. Hr. Józefowa Starzeńska.
101. Ester Strzemboszowa.
102. Ewa Stutterheim.
103. Helena Tarnawiecka.
104. Hr. Felicyjanowa Tarnowska.
105. Hr. Władysławowa Tarnowska.
106. Izabela Trzeciecka.
107. Helena Turkułowa.
108. Józefa Tustanowska.
109. Ludwika Wagner.
110. Julija Wajna.
111. Zawadzka z hrabiów Bąkowskich.
112. Ewelina Żebrowska.

Dla dorady we względzie duchownym, zaproszony został na posiedzenia wydziału, przewielebny kanonik Łukasz Baraniecki, dziekan miasta i paroch tutejszego kościoła metropolitalnego obrządku łacińskiego.

Towarzystwo doznało i w tym roku najtęskniejszego wsparcia od swego najdosłojniejszego Protektora, Jego Królewiczowskiej Mości Arcyksięcia jeneralnego Gubernatora.

Dobroczyńcami Towarzystwa, którzy przez znaczniejsze datki, lub przez złożone starania do pomyślności Towarzystwa się przyczynili są:

- Księżna Helena Ponina.
- Karolina Gorajska.
- Hr. Julija Krasicka.
- Hr. Alfredowa Potocka.
- Hr. Wanda Caboga.
- Hr. Teofila Moszyńska.
- Hr. Helena Mniszkowa.
- Hr. Teresa Bobrowska.
- Teresa Eder.
- Józefa Brandys.

Do szczególniej wdzięczności czuje się Towarzystwo zobowiązane dla p. Żółtowskięgo, przez którego wspaniałomyślny dar wpłynęła wcale znaczna summa do funduszów Towarzystwa.

Aptekarz tutejszy pan Wiktor Ziętkiewicz położył z swęj strony zasługę dla cierpiącey ludzkości, albowiem na zupełne załatwienie rachunku z Towarzystwem, za dostarczane dla ubogich chorych lekarstwa, wynoszące 96 zr. 13 kr., nie przyjął jak 22 zr.

Nareszcie miło jest Towarzystwu nadmienić, iż doktor medycyny Fein, poleconych sobie



przez Towarzystwo chorych starannie i gorliwie leczył, nie żądając za to żadnego honorarium.

Przychody towarzystwa i sposób ich użycia przedstawia w zupełności następujący wykaz.

### Przykład:

Pozostałość w kasie na dniu 31. grudnia r. 1841 . . . . .	2497 zr. 12 kr.
Z zwyczajnych datków od członków Towarzystwa . . . . .	1635 zr. —
Dochód z balu dnia 23. stycznia 1842 danego . . . . .	1168 zr. 4 kr.
Dochód z loteryi fantowej na dniu 20. lutego 1842 w domu. Przełożonej Towarzystwa odbytej . . . . .	1406 zr. —
Dochód z kwesty w wielkim tygodniu r. 1842 . . . . .	2251 zr. 16 kr.
Z spieniężenia daru p. Żółtowskiego . . . . .	1004 zr. 30 kr.
Z darów Jego Królewiczowskiej Mości najdosłojniejszego Arcyksięcia jeneralnego Gubernatora i. Protektora Towarzystwa, i od innych osób, które nie są członkami tegoż Towarzystwa . . . . .	373 zr. 30 kr.
Z prowizyi od summy w kasie oszczędności ulokowanej . . . . .	34 zr. 40 kr.

Ogół przychodu 10,367 zr. 12 kr.

Prócz tego otrzymało Towarzystwo w darze od hrabiny Władysławowej Tarnowskiej dwie sztuki, a od pani Maryi Eminger jedną sztukę płótna.

### Wydatki:

Siostron Miłosierdzia, a mianowicie:	
Szpitalowi tegoż Instytutu we Lwowie . . . . .	1400 zr.
Domowi sierot tegoż Instytutu we Lwowie . . . . .	300 zr.
Instytutowi w Załóżcach . . . . .	200 zr.
» w Moszczanach . . . . .	100 zr.
» w Rózdole . . . . .	100 zr.
» w Przeworsku . . . . .	100 zr.
» w Nowosiólkach . . . . .	100 zr.

Lwów. dnia 31. grudnia 1842.

Na odzież dziewcząt lwowskiego domu sierot, na opał lokalu i t. d. . . . . 200 zr.

Razem . . . . . 2500 zr.

Na utrzymanie 34 sierót płci żeńskiej po wsiach . . . . .	771 1/2 zr. 27 1/2 kr.
Na ubogich po domach, a mianowicie:	
Na stałe miesięczne wsparcia pieniężne . . . . , razem	1875 zr. 54 kr.
Na mniejsze na raz wsparcia pieniężne od 1 zr. do 5 zr. . . . .	razem 1302 zr. 15 1/2 kr.
Na większe na raz wsparcia pieniężne od 5 zr. do 50 zr. razem	1515 zr. 14 kr.
5625 bochenków chleba . . . . .	341 zr. 50 kr.
2829 funtów mięsa . . . . .	164 zr. 50 1/2 kr.
na obdzielenie co tydzień 135 osób: za sukno, flanelę, płótno, perkal, trzewiki, ponczochy zimowe, chustki ciepłe, suknie do odzieży ubogich . . . . .	381 zr. 33 1/2 kr.
Zapłata od roboty odzieży, bieleziny i t. d., która się także ubogim osobom dostała . . . . .	78 zr. 43 kr.
Lekarstwa . . . . .	22 zr. —
Wydatki na urządzenie balu . . . . .	229 zr. 38 kr.
Wydatki z powodu loteryi fantowej . . . . .	11 zr. —

Ogół wydatków 9194 zr. 31 kr.

Przeło od ogółu przychodów 10367 zr. 12 kr.  
Odciągnawszy ogół wydatków 9194 zr. 31 kr.

Pozostaje w kasie . . . . . 1172 zr 41 kr.  
a to w książeczkach kasy oszczędności 1000 zr., a w gotowiznie 172 zr. 41 kr. mon. konw. z dniem 31. grudnia r. 1842.

\* \* \*

Towarzystwo zdawszy tym sposobem sprawę z swoich czynności, wzywa szlachetne obywatelki kraju naszego i wspaniałomyślnych przyjaciół ludzkości, z prośbą, aby mu i nadal swęj dobroczynnej pomocy udzielać chcieli.

Przełożona Towarzystwa:

**Baronowa Krieg de Hochfelden.**

Sekretarz Towarzystwa: Wacław Zaleski.





über den

# Stand des Wohlthätigkeits - Damen - Vereines in Lemberg, dessen Einnahmen und Ausgaben für das Jahr 1842.

In Erfüllung der §§. 16 und 17 der Verfassung des Wohlthätigkeits-Damen-Vereines in Lemberg vom 29. April 1840, wird mit Beziehung auf die in No. 8 der »Lemberger Zeitung« vom Jahre 1842 enthaltene Nachricht, über den Stand dieses Vereines, dann dessen Einnahmen und Ausgaben, für die Zeit vom 1. Jänner bis 31. Dezember 1842, der nachstehende Bericht zur öffentlichen Kenntniß gebracht:

Am 31. Dezember 1841 zählte der Verein außer der Vorsteherin und den sechs Ausschuss-Damen 111 Mitglieder.

Mit Schluß des Jahres 1842 war der Stand folgender:

Protektor des Vereines:

Se. Königliche Hoheit der Durchlauchtigste Herr Erzherzog Ferdinand Karl von Oesterreich Erste, Zivil und Militär-General-Gouverneur der Königreiche Galizien und Lodomerien etc. etc.

Vorsteherin des Vereines:

Dorothea Freiin Krieg v. Hochfelden.

A u s s c h u ß:

Fürstin Helene Ponińska.

Gräfin Susanne Ożarowska.

Frau Karoline Gorajska.

Gräfin Julie Krasicka.

Frau Ludovika Bobowska.

Frau Antonia Zaleska.

Mitglieder des Vereines, außer den oben genannten, in alphabetischer Ordnung:

1. Gräfin Klementine Althann.

2. Frau Rosalia Antoniewicz.

3. — Elise Baczyńska.

4. — Emilie Bartmańska.

5. Gräfin Emilie Baworowska.

6. — Antonine Bąkowska.

7. — Julie Bąkowska.

8. — Theresia Bobrowska.

9. Frau Viktoria Bochdan.

10. — Theodora Bogdanowicz.

11. — Josepha Brandys.

12. — Karoline Bratkowska.

13. Gräfin Brzostowska geborne Gräfin Krasicka.

14. — Ludovika Bulgarini.

15. — Wanda Caboga.

16. Frau Auguste Christiani.

17. — Franz Cywińska.

18. Gräfin Angella Czacka.

19. Frau Maria Czarkowska.

20. — Anna Dąbska.

21. — Anna D'Elle Vaux.

22. Gräfin Marie Desfours.

23. Frau Angella Drzewiecka.

24. Gräfin Klaudia Dzieduszycka.

25. Frau Theresia Eder.

26. — Maria Eminger.

27. — Anna Ettmayer.

28. Gräfin Severin Fredro.

29. — Alexander Fredro.

30. — Eduard Fredro.

31. — Heinrich Fredro.

32. — Kordula Fredro.

33. Frau Anna Glogowska.

34. — Julie Glogowska.

35. — Henriette Górka.

36. Baronin Klementine Hagen.

37. Frau Karoline Hartmann.

38. — Marie Hausner.



39. Frau Theresia Hausner.
40. — Theresia Home.
41. — Alexandra Hoszowska.
42. Gräfin Isabella Humnicka.
43. — Rosa Humnicka.
44. Fürstin Karl Jabłonowska.
45. Frau Josepha Jabłonowska.
46. — Eufreeta Janiszewska.
47. Baronin Anna Jetzer.
48. Frau Magdalena Jürgas.
49. Baronin Roman Karnicka.
50. — Kajetan Karnicka.
51. Gräfin Julie Karśnicka.
52. — Franziska Karwicka.
53. — Karoline Kesselstatt.
54. Frau Ludovika Kirschner.
55. — Theresia Kobyłecka.
56. — Johanna Komarnicka.
57. Gräfin Cyprian Komorowska.
58. — Alexander Krasicka.
59. — Kasimir Krasicka.
60. — Mathias Krasicka.
61. — Eduard Krasicka.
62. Frau Katharina Kratter.
63. — Ludovika Kratter.
64. — Marie Kratter.
65. — Ludovika Krep.
66. — Felizia Lambert.
67. Gräfin Melanie Lewicka.
68. Frau Pauline Lewicka.
69. — Katharina Lewińska.
70. Fürstin Honorine Liechtenstein.
71. — Georg Lubomirska.
72. — Adam Lubomirska.
73. — Heinrich Lubomirska.
74. Gräfin Angela Loś.
75. Frau Josephine Milbacher.
76. Gräfin Helene Moiszek.
77. Frau Marie Mochnacka.
78. Gräfin Theophila Moszyńska.
79. Frau Henriette Olszewska.
80. — Henriette Pawlikowska.
81. — Laura Pawlikowska.
82. — Franziska Piller.
83. — Julie Piskiewicz.
84. — Amalie Poliwczyńska.
85. Gräfin Alfred Potocka.
86. — Adam Potocka.
87. Frau Katharina Przybylska.
88. Gräfin Anna Reverteira.
89. Frau Marie Rodakowska.
90. — Albina Romaszkan.
91. — Katharina Romaszkan.
92. — Rosnowska.
93. — Sophie Rulikowska.
94. Fürstin Iza Sanguszko.

95. Fürstin Hedwig Sapieha.
96. Gräfin Olimpia Siemińska.
97. Frau Magdalena Skolimowska.
98. Gräfin Thesla Stadnicka.
99. — Leopold Starzeńska.
100. — Joseph Starzeńska.
101. Frau Esther Strzembosz.
102. — Eva Stutterheim.
103. — Helene Tarnawiecka.
104. Gräfin Felix Tarnowska.
105. — Władysław Tarnowska.
106. Frau Isabella Trzecieska.
107. — Helene Turkul.
108. — Josepha Tustanowska.
109. — Ludovika Wagner.
110. — Julie Wajna.
111. — Zawadzka geborne Gräfin Rakowska.
112. — Eveline Żebrowska.

Als geistlicher Rath des Vereines wurde eingeladen an den Verhandlungen des Ausschusses Theil zu nehmen, der hochwürdige Herr Lukas Ritter v. Baraniecki, Domherr, Stadtdechant und Dompfarrer an der hiesigen lateinischen Metropolitankirche.

Der Verein erfreute sich auch im heurigen Jahre der Unterstützung seines Durchlauchtigsten Protectors, Sr. königlichen Hoheit des Erzherzogs, General-Gouverneurs.

Als Wohltäter des Vereines, welche sonst durch größere Beiträge, oder durch ihre Mühewaltung für das Gedeihen des Vereines gewirkt haben, werden genannt die Damen:

Fürstin Helene Poninska.

Frau Karoline Gorajska.

Gräfin Julie Krasicka.

— Alfred Potocka.

— Wanda Caboga.

— Theophila Moszyńska.

— Helene Moiszek.

— Theresia Bobrowska.

Frau Theresia Eder.

— Josepha Brandys.

Zum besonderen Danke fühlt sich der Verein verpflichtet für den Edlen v. Zółtowski, durch dessen großmüthige Gabe dem Vereine ein sehr namhafter Beitrag zu Theil wurde.

Der hiesige Apotheker Herr Wiktor Ziętkiewicz, hat sich um die leidende Menschheit verdient gemacht, da derselbe die Rechnung des Vereines für die an arme Kranke verabreichten Medikamente, welche auf 96 fl. 13 kr. sich belief, mit 22 fl. als ausgeglichen erklärte.

Schließlich muß der Verein rührend erwähnen, daß der Herr Med. Dr. Fein die ihm vom Vereine empfohlenen Kranken, ohne Anspruch auf ein Honorar, mit Sorgfalt und Eifer behandelte.



Die Einnahmen des Vereines und deren Verwend-  
ung stellt der nachstehende Ausweis vollständig dar.

### E m p f a n g:

Kassereist am 31. Dezember 1841	2497 fl. 12 kr.
An ordentlichen Beiträgen von den Mitgliedern des Vereines	1635 fl. —
Der Ertrag von dem am 23ten Jänner 1842 gegebenen Balie	1168 fl. 4 kr.
Der Ertrag von dem am 20. Fe- bruar 1842 in dem Hause der gefertigten Vorsteherin des Ver- eines ausgeführten Pfänder- spiele . . . . .	1406 fl. —
Der Ertrag von der Sammlung in der Charwoche des Jahres 1842 . . . . .	2251 fl. 16 kr.
Der Erlös aus der Gabe des Edlen v. Zoltowski . . . . .	1001 fl. 30 kr.
An Gaben von Sr. Königlichen Hoheit dem Durchlauchtigsten Herrn Erzherzog, General-Gou- verneur und Protektor, und von anderen Personen, die nicht zu- gleich Mitglieder dieses Ver- eins sind . . . . .	353 fl. 30 kr.
An Interessen von dem in der Sparkasse angelegten Betrage	34 fl. 40 kr.
<b>Summa des Empfanges</b>	<b>10,367 fl. 12 kr.</b>
Nebstbei erhielt der Verein von der Gräfin Wladislaw Tarnow- ska 2 Stück, und von der Frau Marie Eminger 1 Stück Lein- wand.	

### A u s g a b e:

Den barmherzigen Schwestern, und zwar:	
Dem Spital dieses In- stitutes in Lemberg	1400 fl.
Dem Waisenhaus dessel- ben in Lemberg . . . . .	300 fl.
Dem Institute in Zatozce	200 fl.
in Moszczany	100 fl.
in Rozdól . . . . .	100 fl.
in Przeworsk	100 fl.
in Nowosiólki	100 fl.
Auf Bekleidung der Mädchen in dem Lem- bergschen . . . . .	

Lemberg den 31. Dezember 1842.

berger Waisenhaus, . .  
Beheizung der Lokal-  
itäten u. . . . . 200 fl.

<b>Zusammen . . . . .</b>	<b>2500 fl. —</b>
Erhaltung von 34 Waisenmädchen auf dem Lande . . . . .	771 fl. 27½ kr.
An Hausarme, und zwar: an monatlichen fixen Beträgen zu- sammen . . . . .	1875 fl. 54 kr.
an kleineren Gaben in einzelnen Fällen von 1 fl. bis 5 fl. zusammen	1302 fl. 15½ kr.
an größeren Gaben in einzelnen Fällen von 5 fl. bis 50 fl. zusammen	1515 fl. 14 kr.
5625 Laibe Brod . . . . .	341 fl. 50 kr.
2829 A. Fleisch . . . . .	164 fl. 50½ kr.
zur wöchentlichen Vertheilung an 135 Individuen: — Tuch, Fla- nell, Leinwand, Perkal, Schuhe, Strümpfe, Wintertücher, war- me Mäcke zur Bekleidung der Armen . . . . .	381 fl. 33½ kr.
Arbeitslohn für Kleidung, Wäsche u. welcher demnach armen Per- sonen zu Gute kommt . . . . .	78 fl. 48 kr.
Medikamente . . . . .	22 fl. —
Regieauslagen aus Anlaß des Balles . . . . .	229 fl. 38 kr.
Regieauslagen aus Anlaß des Pfänderspiels . . . . .	11 fl. —

<b>Summe der Ausgabe</b>	<b>9194 fl. 31 kr.</b>
Wird nun der Summe des Em- pfanges pr. . . . .	10367 fl. 12 kr.
Die Summe der Ausgabe pr. . . . .	9194 fl. 31 kr.
entgegengehalten; so zeigt sich der Rest mit . . . . .	1172 fl. 41 kr.
wovon 1000 fl. in Sparkasse-Bü- cheln und . . . . .	172 fl. 41 kr.
Konv. Münze barer Kassereist am 31. Dezember 1842.	

\* \* \*

Nach dieser Darstellung seines Wirkens schließt  
der Verein mit der Bitte an die edlen Bewohne-  
rinnen dieses Landes und die hochherzigen Menschen-  
freunde überhaupt, dem Vereine ihre Unterstützung  
auch fernerhin nicht zu entziehen.

Die Vorsteherin des Vereines:

**Freiin Krieg von Hochfelden.**

Der Sekretär des Vereines: —  
Wenceslaw Ritter von Zaleski.